

MŁODY NARODOWIEC

Redakcja i Administracja: Bielsko. ul. Woj. Grażyńskiego 38, tel. 29-12

WYCHODZI RAZ W MIESIĄCU.

*WIARA I OJCZYZNA TO JEDEN WIELKI OLTARZ, A CZŁOWIEK
TO ŻDZBŁO MIRRY, KTÓREGO PRZEZNACZENIEM SPALIC SIĘ NA
CHWAŁĘ OLTARZA.*

H. Sienkiewicz.

Walka z religią

Po wojnie światowej walka z religią, prowadzona do niedawna podjazdowo i ubocznie, zmieniła się na walkę planową, otwartą, zaczepną. Utworzono organizacje wolnomyślicieli i bezbożników, które otwarcie starają się wykorzenić wiarę przez propagandę, wiecze, wydawnictwa... a nawet przez szkołę. Są też państwa, które jak Rosja i Niemcy uznały wykorzenienie religijności za państwowe zadanie. Nie wystarcza im francuska, przedwojenna laicyzacja, która przeprowadziwszy rozdział kościoła i państwa oraz usunięcie nauki religii ze szkół publicznych, pozostawiała obywatelom wolność należenia do rozmaitych związków religijnych, wykonywania praktyk, a nawet rozszerzania swoich wierzeń. Tak jak tolerowano istnienie związków religijnych oraz ich

propagandę, tak samo tolerowano istnienie związków antyreligijnych razem z ich propagandą. Państwo było urzędownie bezreligijne, podczas kiedy jego obywatele mogli być wyznawcami jakiegokolwiek religii lub też wrogami jednego czy wszystkich wyznań zorganizowanych. W takim więc państwie zarówno religia była sprawą prywatną, jak walka z religią była przedsięwzięciem prywatnym. Wierziono wtenczas w naukę i w jej imieniu zwalczano religię jako przesadę czy zabobon, niezgodny z rozumem — politycznie zaś nazywało się to walką z klerykalizmem.

Dziś warunki się zmieniły. Podjazdowa walka przybrała charakter napaści, ofensywy tak ze strony niektórych państw np. Rosji i Niemiec, jak też w innych państwach ze stro-